



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 maja 2019 r.

Pozycja 104

POSTANOWIENIE z dnia 6 stycznia 2009 r. Sygn. akt Ts 274/07

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.J.,
w sprawie zgodności:

art. 105 § 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848) z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 23 listopada 2007 r. wniesiono o stwierdzenie niezgodności art. 105 § 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848) z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 176 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Skarga konstytucyjna została oparta na następującym stanie faktycznym. Wyrokiem z 6 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w T. (sygn. akt [...]) uniewinnił od zarzutu popełnienia wykroczenia obwinionego L.K. Od wyroku tego skarżący, występujący w charakterze oskarżyciela posiłkowego, wniósł apelację. Postanowieniem z 6 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w G. (sygn. akt [...]) pozostawił apelację bez rozpoznania, ze względu na wniesienie jej po terminie.

Skarżący zarzucił w skardze konstytucyjnej, że ustawowy termin 7 dni do wniesienia apelacji, o jakim mowa art. 105 § 1 k.p.w., jest niezgodny z Konstytucją oraz Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zdaniem skarżącego ustawodawca w szeregu ustaw określił generalne normy, sposób i tryb wnoszenia środków odwoławczych, określając m.in. termin do wniesienia apelacji na 14 lub 30 dni. Regulacja zawarta w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, przewidująca krótszy – 7-dniowy – okres stanowi, zdaniem skarżącego, niczym nieuzasadnione odstępstwo. Narusza przez to prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, a przez to także prawo do rozpoznania sprawy przez sąd II instancji oraz podstawowe zasady państwa prawa, o których mowa w art. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wykazanie przez skarżącego, że w związku z wydaniem przez organ władzy publicznej ostatecznego orzeczenia na podstawie zakwestionowanego w skardze aktu normatywnego, doszło do naruszenia przysługujących skarżącemu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Uprawdopodobnienie przez skarżącego naruszenia jego praw lub wolności jest zatem przesłanką konieczną dla uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny zobowiązany był zbadać, czy istotnie w niniejszej sprawie doszło do naruszenia wskazanych przez skarżącego praw konstytucyjnych.

Podstawowym wzorcem kontroli wskazanym przez skarżącego w niniejszej sprawie jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, wyrażający konstytucyjne prawo do sądu. Przypomnieć należy zatem, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego gwarancje konstytucyjne prawa do sądu obejmują – oprócz prawa dostępu do sądu (tj. prawa do uruchomienia postępowania przed sądem, prawa do wyroku sądowego, czyli prawa uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd) – prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, a więc takie ukształtowanie środków proceduralnych, które umożliwią właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron. Wyjaśniając sens tej gwarancji konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny przypominał, że sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. „Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć” (wyrok TK z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31). Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw.

Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.w. apelację wnosi się na piśmie w terminie 7 dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ustawodawca określił w ten sposób ogólny termin do wnoszenia skarg etapowych uruchamiających kontrolę instancyjną wyroku wydanego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Zdaniem skarżącego naruszył w ten sposób generalną zasadę, zgodnie z którą terminem właściwym do wniesienia apelacji jest termin 14-dniowy, jak przewidują przepisy postępowania karnego oraz postępowania cywilnego. Należy w związku z tym zauważyć, że jest to twierdzenie oczywiście bezzasadne. Ani przepisy Konstytucji, ani akty prawne o randze ustawy nie wprowadzają uniwersalnych terminów, mających zastosowanie do wszystkich procedur sądowych, określających minimalny standard w tym zakresie. Wprawdzie przepisy postępowania karnego, czy też postępowania cywilnego przewidują podobne terminy do wniesienia apelacji, ale ich długość jest określana indywidualnie przez ustawodawcę i niezależnie od innych postępowań sądowych. Uzasadniona jest zaś przede wszystkim przedmiotem postępowania oraz znaczeniem rozstrzygnięcia dla sfery praw i wolności uczestnika postępowania. Skarżący, kwestionując znaczenie sprawności postępowania, jak też odwołując się do innych postępowań sądowych, nie zauważa, że uregulowanie w odrębnym akcie normatywnym postępowania w sprawach o wykroczenia ma na celu wskazanie odmienności, jakimi owo postępowanie ma się cechować.

Nie można bowiem zapominać, że regulacja kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia ma charakter szczególny. Przedmiotem postępowania jest kwestia odpowiedzialności za wykroczenie. Za popełnienie wykroczenia ustawodawca przewidział sankcje zasadniczo odmienne i złagodzone w stosunku do odpowiedzialności karnej. Zastosowanie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia wskazuje więc na mniejszą wagę czynu zabronionego, będącego przedmiotem postępowania. W konsekwencji, przedmiotem postępowania są sprawy o mniej skomplikowanym stanie faktycznym i mniej zawiłym stanie

prawnym. Fakt ten w pełni uzasadnia zastosowanie krótszych terminów do rozpoznania spraw w tym postępowaniu.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla jednocześnie, że gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Zarzut niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu nie może być skutecznie uzasadniony porównaniem do podobnych instytucji w różnych procedurach i subiektywną oceną skarżącego, iż jedno z uregulowań jest normą prawną niekonstytucyjną. Charakter powstępowania w sprawach o wykroczenia i waga rozpoznawanych spraw przesądza jednoznacznie o oczywistej bezzasadności zarzutów domagających się wydłużenia terminów do wniesienia apelacji od wyroku sądu, którego przedmiotem jest rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności za wykroczenie. W szczególności za oczywiste bezzasadne należy uznać także żądanie skarżącego, aby wnoszący apelację dysponował dokładnie takim samym czasem jak okres przeznaczony na rozważenie sprawy przez sąd. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na stanowisko Trybunału zajęte w wyroku P 2/04. W orzeczeniu tym, oceniając postępowanie uproszczone jako tryb szczególny postępowania cywilnego, Trybunał podkreślił, że „celem postępowania uproszczonego jest ograniczenie zjawiska przewlekłości postępowania cywilnego. Postępowanie uproszczone, zawężające stosowanie niektórych zasad określonych w kodeksie postępowania cywilnego, toczy się bowiem szybciej niż postępowanie zwykłe, co pozwala na skracanie terminów załatwiania spraw drobnych, o nieskomplikowanym stanie faktycznym i prawnym” (wyrok TK z 28 lipca 2004 r., P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72).

Skarżący zarzuca niezgodność zaskarżonego przepisu także z art. 176 oraz art. 2 Konstytucji. W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego art. 176 Konstytucji nie może stanowić samoistnego wzorca kontroli i mógłby być rozpatrywany w przedmiotowej sprawie w związku z art. 78 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji można wywieść skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedury, aby w miarę możliwości przewidziane w niej było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia (wyrok TK z 3 lipca 2002 r., SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49). Natomiast odnoszący się tylko do postępowania sądowego art. 176 ust. 1 Konstytucji stanowi, że postępowanie to jest co najmniej dwuinstancyjne. Skarżący nie wskazał jednak prawa wynikającego z art. 78 Konstytucji jako wzorca kontroli w niniejszej sprawie, co przesądza o niedopuszczalności nadania biegu w tym zakresie.

Zauważyć należy, że także art. 2 Konstytucji, wyrażający zasadę demokratycznego państwa prawnego, nie może stanowić samoistnego wzorca kontroli w trybie skargi konstytucyjnej. Podstawy takiej należy szukać w konkretnych postanowieniach Konstytucji statuujących określone prawo lub wolność. Art. 2 Konstytucji oraz inne przepisy wyrażające zasady ogólne mogą natomiast nadal stanowić podstawę do wywodzenia – niewyrażonych w Konstytucji *explicite* – konstytucyjnych zasad działania organów władzy publicznej. Zasady te nie mają jednak charakteru samoistnych praw lub wolności konstytucyjnych o charakterze podmiotowym (zob. wyroki z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK ZU nr 7/1998, poz. 114; 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144; a także postanowienie z 18 września 2001 r., Ts 71/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 239). Ponadto, uzasadniając naruszenie art. 2 Konstytucji, skarżący powołuje się na art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Należy zatem przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 79 ust. 1 Konstytucji podstawą skargi może być wyłącznie naruszenie przez zaskarżone przepisy konstytucyjnych wolności lub praw. Językowe reguły wykładni tego przepisu wskazują jednoznacz-

nie, że podstawą kontroli w trybie skargi konstytucyjnej mogą być wyłącznie przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy Konwencji nie mogą zatem stanowić wzorca kontroli w takim postępowaniu (por. np.: wyrok TK z 6 lutego 2002 r., SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2; postanowienie TK z 31 maja 2005 r., SK 59/03, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 61).

W tym stanie rzeczy, należało odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.